



Organ Stowarzyszeń Społecznych powiatu białskiego.

Redakcja i Administracja: Biała-Podl., Zamek
Sekretariaty czynne od godz. 13-ej do 14-ej.

Cena 15 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł. konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Gł. Społ“.

O właściwy stosunek do flagi narodowej

W dniu „święta żołnierza“ b. r. zauważyliśmy, iż wywieszone przy niektórych w śródmieściu domach flagi miały wygląd, wprost obrażający naszą ambicję narodową: brudne, postrzępione, zrudziałe lub wcale nie odpowiadające swymi wymiarami pojęciu flagi.

Na jednym z domów przy ul. Grabanowskiej (wpobliżu pl. Wolności) paradowała „flaga“, złożona z jakichś dwóch, niemal kwadratowych odcińków brudno-białego i czerwonego materiału, przybita skośnie wpośród górnej belki bramy wjazdowej. Zamiast jakiegoś takiego drążka, drzewca, które stanowi nieodłączną część flagi, afiszował się przy płótnie kawałek zwykłego kija. Duża i dobrze czynszująca kamienica przy Pl. Wolności (między ul. Grabanow. i ul. Pierack.) była „udekorowana“ dwiema kusemi, tak postrzępionymi u brzegów „flagami“, jakby w całym mieście nie było ani jednej szwaczki i nici na obrąbek. Obok, na również nieźle rentującym domu powiewały wyblakłe do granic zupełnej anemji, zrudziało-czerwone „flagi“, przypominając noszone za cholewą „sygnalówki“ zwrotniczych kolejowych. „Flagi“ pewnego domu przy ul. Jatkowej (między ul. Garncarską i Pocztową) imitowały osadzone na bylejako sterczących obok siebie kijkach resztki wysortowanego biało-amarantowego płachetkowania. Przy kilku domach i domkach zatknięto „flagi“, umocowane na listwach, ciętych doraznie z desek paki; to znów — na prętach, jakie niewątpliwie przydałyby się miejscowym poganiaczom bydła. Rekord brudu przypadł prawdopodobnie „flagom“ domu przy ul. Pierackiego (między Pl. Wolności i ul. Prosta): biały materiał tych „flag“ był chyba w międzyczasie używany do okurzania dymników lub służył jako chodnik domowy.

Czy tak dekoruje się, czy tak należy, czy tak

wypada dekorować domy i duże śródmiejskie kamienice w dniach naszych świąt narodowych? Czy takie kuse, zrudziałe, wystrzępione lub brudne czerwono-białe, jakoś-tam przyczepione kawałki można bez ironji nazywać flagami o barwach narodowych?... Tego rodzaju okazy niedbalstwa tworzą antyestetyczny i wręcz niedopuszczalny dysonans w samym założeniu o dekoracji miasta.

Ci, kogo to dotyczy, muszą wiedzieć, iż:

- 1) flagi o barwach narodowych mają także znaczenie, jak i herb Państwa,
- 2) kolor biały oznacza kulturalną biel naszych dziejów narodowych,
- 3) kolor amarantowy symbolizuje dostojęstwo Narodu i krew, przelewana w imię idei „Za wolność naszą i waszą!“

Wobec tego niepodobna się zgodzić, ażeby flagi domowe o barwach narodowych były pozbawione należytego wyglądu i zwykłej schludności. Polska — to nie Etiopia lub Zanzibar murzyński; i flaga o barwach narodowych nie może być przez lokalne widzimię profanowana! Docho- dy czynszowe właścicieli domów powinny w każdym razie wystarczyć na ufundowanie flag z odpowiedniego materiału, w odpowiednim wykonaniu i o ustalonych zwyczajem czy urzędowo wymiarach. Podobnie i samo umieszczenie flag na ścianach lub bramach domów powinno liczyć się z estetyką i być istotnie dekoracją, rzeczywistym upiększeniem budynku.

W tej sprawie niema dwóch zdań! Nasze emblematy narodowe i państwowe mają za sobą — o czym nie powinniśmy zapominać — wielkie walory emocjonalne; lekceważący czy choćby tylko bagatelizujący w tym zakresie stosunek może przy okazji spowodować nieporządaną interwencję... ulicy. Pozatem, jakże tego rodzaju niedbalstwo le-

gitymuje nas wobec cudzoziemców?... Władzom policyjnym lub Zarządowi Miasta nietrudno pouczyć grzywnami, jaki ma być wygląd flag domowych; jednak, wolno przypuszczać, iż ta ewentualność nie leży w interesie wzmiankowanych tutaj (narazie ogólnie) kamieniczników i posesjonatów.

Więc... W dniu najbliższej uroczystości państwowej i narodowej flagi domowe będą chyba — bez zarzutu; będą miały wygląd conajmniej — właściwy. Wymaga tego szacunek względem sym-

bolów naszej państwowości, względem symbolów Narodu, mającego wiadomą wszystkim pozycję dziejową.

Jesteśmy w Polsce. A Polska — to Wielka Rzecz; chociaż my często bywamy — małymi. Tę naszą małość obywatelską trzeba by podciągnąć na miarę wielkości Ojczyzny i Państwa!

Tak czy inaczej być powinno, obywatele Rzeczypospolitej?

Tadeusz Karpiński.

Z Białej Podl.

Rozpoczęcie nowego 1936/37 roku szkolnego

Dnia 3.9 b. r. nastąpiło w Białej Podl. uroczyste rozpoczęcie 1936/37 r. szk. Zrana dzieci i młodzież wszystkich szkół tutejszych i kilku najbliższych szkół pozamiejscowych udały się wraz z gronem nauczycieli skiem na uroczyste nabożeństwa do kościołów — N.M.P. i św. Antoniego. Msze św. na intencję młodzieży szkolnej odprawili: ks. dziek. S. Ginalski i ks. pref. St. Leśniowski.

W nabożeństwie wzięli udział rodzice, członkowie organizacji rodzicielskich, przedstawiciel Zarządu Miejskiego, Inspektorat Szkolny, Kierownicy szkół, Dyrektorowie szkół średn. i reprezentanci niektórych organizacji społecznych.

Po nabożeństwie młodzież wróciła do szkół, gdzie odbył się podział na klasy oraz inauguracyjna „lekcja wychowawcza”.

I uczącym się i nauczającym składamy z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego staropolskie — „Szczęść Boże!” (t)

Komitet Miejski Uczczenia Pamięci Marsz. J. Piłsudskiego

W dniu 5.IX. b. r. na zebraniu organizacyjnym, odbytem w sali Rady Miejskiej pod przewodn. burm. inż. A. Walawskiego w asystencji vice-burm. J. Abramowicza i refer. A. Skolimowskiego oraz przy udziale starosty pow. p. S. Staniewicza, ustalono skład osobowy tut. Komitetu Miejskiego U.P.M.J.P.:

przewodniczący — dyr. W. Weissbrod, zastęp. przewodniczącego — insp. szk. J. Kondracki, skarbnik — mgr. S. Starzyński, sekretarz — dyr. A. Bonikowski; członkowie Komitetu — inż. L. Sakowicz, ks. W. Jankowski, kier. J. Makaruk, A. Lubelczyk, W. Lelito.

Po słowie wstępnym burm. inż. A. Walawskiego, dłuższe przemówienie o zadaniach i działalności Naczelnego Komitetu U.P.M.J.P. i takichż Komitetów lokalnych wygłosił sędzia A. Delecki.

Na zebraniu poruszono między inn. sprawę za-projektowanej w swoim czasie przez Radę Miejską budowy „szkoły-pomnika na cześć marsz. J. Piłsudskiego”. Według wyjaśnień burmistrza miasta, budowa będzie kontynuowana; na ten cel jest już do dyspozycji 5.000 zł.

Zorganizowany Komitet Miejski U.P.M.J.P., przystępuje niezwłocznie do rozpoczęcia swych czynności. (k)

9899 zł. na rzecz bezrobotnych! Z Pow. Kom. Funduszu Pracy

29.8. b. r. w sali Sejmiku Powiat. odbyło się plenarne zebranie Pow. Komitetu Funduszu Pracy. Na zebraniu obecni: p. starosta pow. S. Staniewicz i szereg miejsc. i pozamiejsc. działaczy samorządowych i społecznych — dyr. A. Bonikowski, dyr. Rosinkiewicz, dyr. W. Weissbrod, dyr. A. Finkelhaus, insp. P. Kamiński, ks. mgr. Fr. Szajda, mgr. S. Starzyński, kier. J. Lubczański, prez. W. Kisielewicz, dr. H. Safjan, inż. E. Eberle, prez. M. Hoffer, mjr. A. Smotrecki, ob. S. Gaj, ob. J. Kasprzak, Wojtowie gmin: Rokitno, Huszcza, Dobryń, Swory, Sidorki, Zakanale, Ko-deń, Bohukały, Hołowczyce, Kostomłoty i Zabłocie.

Z przykrością należy zaznaczyć, iż wielu z za-wiadomionych i zaproszonych na to zebranie — świeciło nieobecnością, dając w ten, dość nieo-głędny sposób, wyraz swej ignorancji czy dziwne-go niezrozumienia tak ważkich społecznie zagad-nień, jak bezrobocie i środki złagodzenia tej klęski. Nie dysponując listą nieobecnych, Redakcja „Gło-su Społ.” nie może — mimo szczerych chęci! — po-dać nazwisk owych osób do wiadomości ogółu.

Przedmiotem obrad zebrania plenarnego było sprawozdanie z działalności Pow. Komitetu Fun-duszu Pracy za czas od 1.11. 1935 r. do 27.8. 1936 r. i reorganizacja Komitetu w myśl nowego Regulaminu. Według sprawozdania Komisji Rewi-zyjnej — w imieniu której przemawiał dyr. A. Bo-nikowski — Pow. Komitet F. P. zebrał w okresie 10 miesięcy na cele prowadzonej przez siebie akcji — 9899 zł. 53 gr.

Przewodniczący Wydz. Wykonawczego Pow. Kom. złożył oświadczenie *wysokiego uznania pod adresem pracowników Podl. Wytwórni Samolotów i Zakładów H.B. Raabego*, którzy ofiarowali na rzecz bezrobotnych 1 dzień swej pracy.

Przylączając się do tego oświadczenia, staro-sta p. S. Staniewicz przedstawił wniosek, ażeby przy podjęciu nowej akcji na rzecz bezrobotnych zwrócić się do pracowników wszystkich instytucji, jak również wojska, wolnych zawodów, osób pro-wadzących handel i przemysł z apelem, by na rzecz Funduszu Pracy ofiarowali swój *jednodniowy zaro-bek względnie dochód*; a tych, którzy uchylą się od złożenia ofiary na ten cel, ogłaszać w prasie. Wniosek Starosty powiatu przyjęto jednomyślnie.

W toku dyskusji nad Funduszem Pracy i akcją tut. Komitetu dyr. R. Rosinkiewicz podał do wia-domości zebranych *zupełny brak lub słabe tylko za-interesowanie zamożniejszej części społeczeństwa (!) sprawą pomocy dla bezrobotnych*, a w szczególności

—ziemiaństwa, urzędników wyższej kategorii, osób wykonywujących wolne zawody (lekarze, adwokaci i t. p.). Podobno osoby dobrze uposażone lub dobrze zarabiające w większości wypadków... nie świadczyły lub też ofiarowały sumy, nie wytrzymujące żadnego porównania — z świadczeniami np. robotników fabryki Raabego lub P.W.S.!

Istotnie, tego rodzaju brak uczuć społecznych u wymienionych grup i osób nie może być tolerowany, choćby ze względu na sprawiedliwość i solidarność społeczną. W związku z tem zupełnie uzasadniony był wniosek p. Starosty, by dawać pod pręgierz opinii publicznej tych, którzyby chcieli być zdala od pomocy na rzecz bezrobotnych.

Sądźmy, iż jeśli nie altruizm, to zwykły rozsądek powinien skłonić wszystkich do czynnego udziału w akcji Funduszu Pracy, który przecież jest jedynym środkiem otamowania demoralizującego masy bezrobocia. K.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU MŁODEJ WSI

Konferencja Zarządu P. Z. M. W. w Białej Podl. odbyła się w dniu 6. 9. b. r. w lokalu O. T. O. i K. R. Na konferencji omówiono sytuację Związku w terenie, wykonane prace, plan pracy na okres jesienny i zimowy oraz sprawy bieżące. Obszerna dyskusja wywiązała się nad planem i metodami pracy w Kołach oraz nad sprawą zorganizowania w terenie 2 lub 3-dniowego kursu budowlanego dla członków K. M. W. Omawiając sprawy bieżące, wyznaczono między innymi: a) termin powiatowej konferencji prezesów i czł. Zarządów K. M. W. na dzień 15. 11. b. r., b) termin powiatowej konferencji koleżanek na dzień 8. 11. b. r. Sn.

Uroczyste powitanie wracającego z ćwiczeń polowych garnizonu bialskiego

5. 9. b. r. w sali Rady Miejskiej odbyło się w obecności Starosty p. S. Staniewicza zebranie Komitetu Obywatelskiego w spr. **powitanie przez miasto wracających z ćwiczeń polowych żołnierzy i korpusu oficerskiego tut. garnizonu.** O uczuciach, jakimi darzy ludność naszych wojsków, wymownie świadczyła pokaźna liczba uczestników zebrania, reprezentujących wszystkie stany i zawody. Po przemówieniu burmistrza miasta został wyłoniony Komitet Wykonawczy z burm. A. Walawskim na czele.

W wyniku swych czynności Komitet Obywatelski wydał następną o d e z w ę :

Do Obywateli m. Białej-Podl.

Stosując się do uchwał Komitetu Obywatelskiego, wzywam wszystkich obywateli miasta do najliczniejszego wzięcia udziału w uroczystym powitaniu powracających z ćwiczeń oddziałów Garnizonu bialskiego; do udekorowania wszystkich domów flagami narodowymi, a w szczególności — przyozdobienia domów, okien i balkonów wzdłuż trasy, którą przejdzie wojsko do koszar.

Komitet pragnie, aby całe społeczeństwo bialskie wyjątkowo uroczyście, serdecznie i owacyjnie zadokumentowało swe sympatie i miłość, jaką żywi dla wojska.

Oddziały wkroczą do miasta od strony ul.

Warszawskiej dnia 15. IX r. b. o godzinie narazie nieustalonej, gdzie u bramy miasta będą witane przez Władze Miejskie, organizacje i obywateli.

Na godzinę przedtem sygnał dadzą trębacz.

Za Komitet Obywatelski:

Inż. A. Walawski, burmistrz.

Budujmy Szkoły! Dzieci polskie powinny mieć odpowiednie budynki szkolne!

Przed „Tygodniem Szkoły Powszechnej“, organizowanym przez TPBPSP w dn. 2-9 paźdz. r. b.

Wzorem lat poprzednich rozpocznie się w okresie 2—9 października b. r. „Tydzień Szkoły Powszechnej“; tydzień zbiórki funduszy na rozbudowę naszego szkolnictwa powszechnego.

Akcja „tygodnia szkoły powszechnej“ obejmuje:

- 1) zgłoszenia obywateli wszystkich warstw i stanów społecznych — na dożywotnich i zwyczajnych członków TPBPSP;
- 2) sprzedać znaczków, nalepek i żetonów TPBPSP;
- 3) zbiórki pieniężne do puszek na rzecz TPBPSP;
- 4) organizowanie lokalnych kół TPBPSP oraz szkolnych „Kół Uczestników TPBPSP“.

Obywatele! Mieszkańcy miast i wsi!

Zapisujcie się na członków TPBPSP!

Weźcie czynny, odpowiednio do swej możności, udział w nadchodzącym „Tygodniu szkoły powszechnej“! R.

Regulacja Krzny i budowa szluzu wodnej

Wywiad przedstawiciela „Głosu Społecznego“ z burmistrzem Białej Podl. inż. A. Walawskim.

Będąca od dłuższego czasu na porządku dziennym sprawa regulacji Krzny na terenach, należących administracyjnie do gminy Biała Podl., jest obecnie, jak wiadomo, w stadium realizacji prawnej.

W związku z tem zwróciliśmy się o bliższe informacje do burmistrza miasta inż. A. Walawskiego.

— Panie burmistrzu! Do Białej zjeżdżała podobno Komisja Wodna... Czy wolno zapytać w jakim celu?

— Ależ bardzo proszę! Przyjazd wojewódzkiej Komisji Wodnej był spowodowany zastrzeżeniem, które wobec ustalającego się projektu regulacji i urządzeń wodnych, wniosłem do protokołu Komisji.

— Jakich obiekty dotyczy wniesione przez p. burmistrza zastrzeżenie?

— Powody są bardzo ważne i związane w wysokim stopniu z interesem mieszkańców Białej Podl. Projekt urządzeń wodnych wcale nie przewiduje budowy szluz, względnie t. zw. jazów, które pozwoliłyby w miarę potrzeby regulować poziom wody na Krznie. Stąd powstaje obawa, iż część łąk nadrzecznych ulegnie — z dużymi stratami dla ich właścicieli — przesuszeniu; pozatem — rzecz niemniej ważna — mieszkańcy miasta zostaną pozbawieni istniejących obecnie kąpielisk, gdy po dokonanej regulacji poziom wody w rzece ustal

się na plus-minus 55 cm.! Przy takim poziomie i bez urządzenia szluzu przestałyby istnieć kąpieliska: gimnazjalne, Związku Strzeleckiego, Związku Podoficerów; zaś sprawa budowy miejskiego kąpieliska byłaby, biorąc rzecz praktycznie, nie do rozwiązania — spowodu bardzo wielkich kosztów budowy i niezwykle trudności technicznych.

— W jaki sposób możnaby, p. burmistrzu, uniknąć tych niepożądanych ewentualności?

— Właśnie w tym celu wniosłem do protokółu Komisji Wodnej zastrzeżenie, iż w interesie mieszkańców m. Białej, a w szczególności w interesie właścicieli łąk, przylegających do Krzyny, należy wybudować szluzę na granicy łąk Sławacinek—Biała Podl., która to szluz: 1) umożliwi na-

wadnianie łąk rolników białskich, 2) zabezpieczy od podtapiania łąki sławacińskie, 3) pozwoli utrzymać istniejące kąpielisko gimnazjalne i wybudować nowe kąpielisko miejskie obok Wyspy Strzeleckiej.

— Jak przedstawia się dalszy ciąg tego, tak poważnego, zagadnienia?

— Sprawa ta będzie przedmiotem obrad Rady Miejskiej, a następnie pójdzie do decyzji p. wojewody lubelskiego... O wynikach poczynił Zarządu Miasta, o rezultacie moich w tym względzie starań nie zaniedbam poinformować w swoim czasie redakcję „Głosu Społecz.” i jego czytelników.

Dziękując za otrzymane wiadomości, opuszczamy gabinet pogrążonego w pracy burmistrza.

(k)

Organizacja oświaty pozaszkolnej w powiecie białskim

(Dokończenie)

Gminne i Miejskie Komisje Oświaty Pozaszkolnej.

Gminna Komisja O. P. (art. 1 Reg.) powstaje na mocy uchwały Rady Gminnej i na wniosek P. K. O. P. Gminna Komisja O. P. (art. 2 Reg.) jest „organizacją, popierającą przejawy pracy społecznej i kult.-oświatowej na terenie gminy wogóle i podejmowanej przez poszczególne organizacje społeczno-oświatowe”.

Działalność G. K. O. P. (art. 3 Reg.) obejmuje: 1) koordynowanie pracy kult.-oświatowej, podejmowanej przez organizacje na terenie gminy, 2) organizowanie ludowych uniwersytetów niedzielnych, kursów wieczorowych dla dorosłych, odczytów, pogadanek i t.p., 3) opracowywanie wspólnych programów oświat. społ. dla całej gminy, 4) organizowanie obchodów i świąt narodowych, 5) inicjowanie wspólnych imprez międzyorganizacyjnych, 6) popieranie kolportażu pism i książek, 7) współdziałanie z organizacjami w otwieraniu świetlic, 8) propaganda pracy oświatowej w organizacjach społ. ośw., wśród młodzieży nieorganizowanej i starszego społeczeństwa, 9) układanie preliminarza budżetowego na O. P. i wstawienie go do budżetu gminy.

Skład osobowy G. K. O. P. (art. 4 Reg.) tworzą: a) wójt i sekretarz gminy, b) 2 członków, delegowanych przez Radę Gminną, c) przedstawiciel Z. N. P., d) kierownicy i nauczyciele kierujący wszystkich szkół w gminie, e) przedstawiciele poszczególnych organizacji kult.-ośw., f) delegat Dozoru Szk., g) delegaci gromad—po 1-ym od każdej gromady. Sprawami G. K. O. P. (art. 6 Reg.) kieruje ogólne zebranie Komisji i prezydium Komisji. Do prezydium G. K. O. P. należą: z wyborów — przewodniczący, zastępca przewodn., referent kult.-ośw. (pełniący funkcje sekretarza G. K. O. P.), 2 członków Komisji; z urzędu — wójt gminy. Wyboru osób do prezydium G. K. O. P. dokonują — z początkiem każdego roku szk. — członkowie G. K. O. P. z pośród swego grona na przeciąg 1 roku. Przewodniczący zwołuje (art. 8 Reg.) zebranie ogólne przynajmniej raz na kwartał; nadzwyczajne zebranie Komisji może być zwołane przez przewodniczącego G. K. O. P. lub na żądanie 5 członków Komisji. Członek, który (art. 11 Reg.)

bez usprawiedliwienia nie przybył w ciągu roku na 3 zebrania ogólne, traci swój mandat.

Analogiczny zakres działania mają w miastach miejskie Komisje O. P., organizowane na podstawie uchwały Rady Miejskiej i na wniosek P. K. O. P. W skład (art. 4 Reg.) Miejskiej Komisji O. P. wchodzi: a) burmistrz, b) 2 członków, delegowanych przez Radę Miejską, c) przedstawiciel Z. N. P., d) dyrektorzy szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych oraz kierownicy szkół powszechnych i dokształcających, e) przedstawiciele organizacji kult. ośw., f) delegat Dozoru Szk.

Tak Miejskie, jak i Gminne Komisje O. P. „nie mogą kępować samodzielnego działania poszczególnych organizacji, wynikającego ze statutów, programu prac i zaleceń władz nadzorczych danych organizacji”.

Miejskie i Gminne Komisje O. P. stanowią zespół sił obywatelskich, od których w istocie rzeczy zależy taki lub inny rozwój O. P. w terenie. Jeżeli P. K. O. P. stwarza racjonalne i dogodne warunki dla kontynuowania pracy oświatowej wogóle, to M. i G. Komisje O. P. są czynnikami bezpośredniego szerzenia oświaty wśród mas swego środowiska — i dlatego powinny skupiać w swym gronie niezakłamanych społeczników; ludzi, którym w pierwszym rzędzie zależy na oświeceniu ogółu, a następnie — na wzmoczeniu kultury upośledzonych dotychczas pod tym względem warstw społecznych. Oczywiście, przodujące z racji swego zawodu i autorytetu naukowego stanowisko zajmuje w dziedzinie O. P. nauczycielstwo. Nie przyms, nie obowiązek służbowy, lecz tradycja działalności oświatowej na rzecz ludu polskiego i kultury Narodu, zdolność odczuwania potrzeb narodowych: te okoliczności są dla nauczycielstwa bodźcem i nakazem ażeby: „naprzód iść i świecić!” Jednak błędem i szkodliwym byłoby mniemanie, iż działalność oświatowa należy wyłącznie do obowiązków nauczycielstwa. Biorąc, jak i dotychczas, wybitnie czynny udział w O. P. nauczycielstwo daje tutaj wymowny przykład reszcie inteligencji, miejskiej i wiejskiej, jak powinna ustosunkować się do niedostatecznego jeszcze poziomu oświaty narodowej.

O. P. ma w tut. powiecie już od 3-ich lat ustaloną — na przesłankach metodyczno-fachowych i demokratycznych — poważną i doniołą organizację.

Jednak nie wszystkie Komisje O. P. mogą rozwijać w należytej skali swą działalność, będąc przez niektóre placówki społeczne czy to pomijane czy... niedostrzegane. Oto pewien dwutygodnik powiatowy nawołuje nie dawniej, jak w czerwcu b. r.: „Na terenie naszego powiatu działa wiele organizacji społecznych. Każda z nich posiada własną ideologię... Często nie rozumiemy się... Istnieje takie jakieś rozproszkowanie wysiłków... A przecież możnaby ustalić współpracę, zagadnienia istotne, zakres i kierunek pracy, racjonalne finansowanie, właściwy dobór jednostek” — i t.d. i t.d. Cóż można powiedzieć o tych pragnieniach? Chyba — przytoczyć fakt 3-letniego istnienia instytucji, koordynującej działalność kultur.-oświat. na terenie powiatu — w postaci P.K.O.P. wraz z Miejsk. i Gm. Komisjami O. P. Właśnie w oparciu i w kontakcie z P. K. O. P. siły i wysiłki poszczególnych organizacji napewno nie ulegną przykreemu i mało pożytecznemu „rozproszkowaniu”; a prestiż tej czy innej organizacji zachowa całkowicie swą dotychczasową powagę i niezależność organizacyjną.

Komisje O. P. są instytucjami społeczno-samorządowymi, których zadaniem jest dążyć do właściwej, na poziomie współczesnej wiedzy, realizacji potrzeb i dążeń oświatowych mas społecznych. Jako czynnik, reprezentujący myśl państwową oraz kierunek naukowo-metodyczny występuje Inspektorat Szkolny, działający w tym zakresie na podst. „Rozporządzenia M.W.R. i O.P. z dn. 25.8.1933 r. o organizacji wewnętrznej obwodowych władz szkolnych”, którego § 8 głosi: „W zakresie oświaty pozaszkolnej w swoim obwodzie jest inspektor szkolny odpowiedzialny: a) za badanie i znajomość potrzeb oświaty pozaszkolnej, czuwanie nad ich zaspakajaniem i organizowaniem pomocy fachowej; b) za inicjowanie i koordynowanie akcji społecznej w zakresie oświaty pozaszkolnej i kie-

rowanie jej na właściwe tory”. Wyrazem współdziałania i opieki Inspektoratu Szk. w O. P. jest pracujący pod zwierzchnictwem Inspektora Szk. — Instruktor Obwodowy O. P., pełniący funkcje doradcy tak nauczyciela-oświatowca, jak i każdego innego pracownika na niwie społecznej. Stosownie do wymien. Rozporządzenia M.W.R. i O.P. z dn. 25.8.1933 r. Instruktor O.P. jest czynnikiem instrukcji i pomocy, niesie pomoc organizacyjną i metodyczną, ułatwia pozyskanie środków na wydatki rzeczowe i pomoce naukowe; nadzór służbowy nie należy do kompetencji tego pracownika, gdyż byłby w jego pracy instruktorskiej niepotrzebnym i bezcelowym obciążeniem.

W dziedzinie O. P. czynnik państwowy zachowuje tylko rolę inicjatywy z punktu widzenia interesów Państwa i pomocy finansowo-fachowej, pozostawiając społeczeństwu całkowitą swobodę w wyborze form i treści O. P., stosownie do potrzeb lokalnych oraz zainteresowań grupowych i osobistych. Ta cecha oświatowego demokratyzmu wyróżnia chlubnie naszą O. P. od akcji społeczno-oświatowej wielu krajów i państw! Obok oświatowych władz państwowych udział w rozwoju O. P. wykazują w ostatnich kilku latach niektóre Samorządy, będące — jak wskazuje praktyka najodpowiedniejszymi czynnikami organizowania konkretnych poczynąń oświatowych. Sprawa ustawowego uregulowania O. P. została załatwiona częściowo w ramach „Ustawy o nowym ustroju szkolnym” z 1932 r. (rozdz. „Dokształcanie”).

Kwestja zrozumienia potrzeby O. P. dla wszystkich grupowań społecznych, a w szczególności dla mas ludowych, jest przesądzona: sale uniwersytetów niedzielnych, kursy wieczorowe, biblioteki wędrowne wykazują frekwencję, upoważniającą do nowych wysiłków i nakładów w tym kierunku, ażeby pogłębiając pracę oświatową, objąć nią wszystkie warstwy społeczne.

MAŁY FELIETON

Figury i figurki

Im dalej w las, tym więcej drzew — a w zakładzie więcej figur i figurek. Zebrane ze wszystkich stron wyglądają, jak drzewa na ulicy miejskiej okaleczone „kulturą ogrodniczą”. Nie dorównają drzewom leśnym, ale wyróżniają się upartą siłą zdobywania pokarmu choćby z brukowego kamienia. Są wykwitem kultury — zdolne do wszystkiego — czują życie i korzystają z niego wszystkimi możliwościami. Dostosowują się do środowiska i ciągną z jego gleby najpożywniejsze soki. Czułe maski korzeni spełniają swą rolę. Życie jest siłą — czują to rośliny instynktownie, a człowiek świadomie.

Czuła to i lekka figura, stojąca na dość wysokim postumencie. Importowana... Ale zdążyła uczynić wszystko, by zabłysnąć w nowym środowisku. Polerowana wykształceniem, obyciem, ujmującą postawą — wstępnym, bezkrwawym bojem zdobyła nowe otoczenie. Doceniła wartość tytułów rodowych i naukowych wśród drobnego mieszczaństwa. Zaimponować autochtonom choćby przekuciem wytworu bujnej fantazji na pozory rzeczywistości. Minęły czasy pergaminów, więc na karcie meldunkowej wyraziła swe najszybsze życzenia, ażeby szły w świat, jako fakty dokonane: „Hrabia, Dr.

NN”. Czytano i podziwiano... Szła fama w świat bo autor pamiętał wierszyk Konopnickiej: „Jak powiedzą, tak powiedzą, pójdzie nazwa w świat; niech za piecem tchorze siedzą, a ja jestem chwali”. I dalejże na występy społeczne! Tytuły torowały drogę na stolce prezesów, umiująca „wytworność” gruntowała opinię społeczną — tworzył się kredyt na godności i zaszczyty. Szaństwo sprawozdania, podniosłe przemówienia, rozległe projekty — wszystko to razem pracowało na „cześć i chwałę”, czem figurę obdarzył na walnem zebraniu najsędziwszy z honorowych prezesów... Słowa, słowa i słowa płynęły na cześć figury, która dokonała czynu: wykorzystwała kredyt! Olsnieni dorobkiem Organizacji nie pytali widzowie o drzewa, z których pochodziły owoce. Nie dowiedzieli się jak „prawem i lewem” płynęły nawprost do sali meble, przybrania i obrazy. Mile i wystawnie w pięknej i okazałej sali ugościł zarząd Członków, zebranych do wysłuchania sprawozdań i planów. Słowa i słowa na wagę złota płynęły przed siebie, a ziarna — daleko na polach zostały. A kiedy jedno przypadkiem wzrastać zaczęło — uszczknęto je... Nie wolno pytać o drzewo, gdy piękne owoce pokazują figury! Nie straszny jest dług Organizacji, który oddłużają samorządy. Przyjdzie i organizacji oddłużenie... A tymczasem — cześć i sława figurze!

Nemo

Z życia powiatu

Kurs przetworów owocowych K. M. W. w Marjampolu

Kurs przetworów owocowych w K.M.W. w Marjampolu odbył się w dniach 3 i 4 września b. r. W kursie wzięły udział członkinie Sekcji Prac Kółek przy K. M. W. oraz kilka gospodyń, dając godny naśladowania przykład współpracy młodzieży zorganizowanej ze starszym społeczeństwem. *Sn.*

Sprawy gosp.-roln.

Wystawa Powiatowa Przysposobienia Rolniczego

W dniu 11 października b. r. w Białej Podlaskiej w sali Sejmiku (pod wieżą) odbędzie się **Wystawo-pokaz** dla zespołów P. R., Kół Gosp. Wiejskich i Sekcyj Prac Kółek.

Wszystkie zespoły wyróżnione na egzaminach rejonowych lub końcowych lustracjach instruktorskich **winni wziąć udział w Wystawie i egzaminie powiatowym**, przywożąc z sobą wypełnione protokoły zamknięć, książki pracy sekcji rolnej, zeszyty notatkowe uczestników oraz eksponaty z poletek konkursowych i całą ilość wychowanych w konkursie zwierząt gospodarskich. Niewzięcie udziału w Wystawie oraz nieprzybycie całego zespołu na egzamin **zdyskwalifikuje dany zespół**. Poza eksponatami konkursowymi należy przygotować wykresy, charakteryzujące ilość zebranych, wysokość osiągniętych plonów i poczynionych ulepszeń w gospodarstwie przez członków zespołów. W zespołach st. II-go i III-go wykresy należy ująć porównawczo z latami ubiegłymi.

Celem uniknięcia natłoku oraz punktualnego ukończenia pracy na sali wystawowej, należy **przybyć najpóźniej na godz. 8 rano**, a urządzenie stoisk ukończyć na godz. 10-tą. (*Komunikat O.T.O. i K.R.*)

Zjazd pszczelarzy

Prosimy Zarządy Kółek Rolniczych, K. G. W. i Kół Mł. Wiejsk., aby zechciały powiadomić swoich członków-posiadaczy pasiek, że w dniu **20 września b. r. o godz. 12-iej w Husince**, gm. Dobryń, w gospodarstwie Maksyma Szpilki odbędzie się **Zjazd pszczelarzy**, połączony z lustracją pasieki miejscowego gospodarstwa. Dojazd do Husinki ze strony Białej Podl. autobusem do Woskrzenic, skąd drogą boczną 3 klm.

Zjazd ma na celu rozpatrzenie niektórych zagadnień pszczelarskich i ewentualne **zorganizowanie się pszczelarzy** w Sekcję Pszczelarską przy O.T.O. i K.R. (*Kom. O.T.O. i K.R.*)

Zakup bydła rasy czerw. polskiej

W dniu 15 października 1936 r. Powiatowa Komisja wyjeżdża do Wysokiego Mazowieckiego po **zakup buhajów i cieląt rasy czerwonej polskiej**.

Zainteresowani winni zgłaszać się do Okr. T-wa Organ. i Kółek Roln. w Białej Podl., w celu dokonania **zamówień** lub też zgłosić **swój udział w wyjeździe do Wysokiego**. Nadmieniamy, że do nabytych

buhajów możliwe są dopłaty ze strony Izby Rolniczej i Związków Komunalnych w wysokości 50% wartości nabywanego buhaja.

O.T.O. i K.R. przyjmuje **zamówienia do dnia 10 października b. r.** (*Kom. O.T.O. i K.R.*)

Regionalizm

Dokumenty dziejów, zwyczajów i obyczajów miejscowych

Na prowincji znajdują się liczne, choć nieraz przeoczone lub bagatelizowane źródła historyczne i dokumenty regionalne (akta, listy, dyplomy, pamiątki staroświeckie i t. p.)

W tym kierunku zaczyna się właśnie zwracać intensywną uwagę. „Cudze chwalicie, swego nie znacie” — należą do przeszłości; swojszczyzna, cechy rdzennie-narodowe zajmują dziś najtęższe umysły polskie.

Zagadnienia, w zakresie badań nad własnym środowiskiem, będą w bież. 1936/37 r. szk. przedmiotem zajęć i na rejonowych konferencjach nauczycielskich i w zespołach samokształceniowych młodzieży wiejskiej.

W związku z powyższym zwracamy się do P. T. kierowników parafii, urzędów gminnych, ziemianstwa, nauczycielstwa i zamieszkałej na prowincji inteligencji; do wszystkich, którzy czują „wszystko, co nasze, co swojskie” o zainteresowanie się dokumentami, dotyczącymi dziejów i obyczajów miejscowych.

Oryginały lub dokładne odpisy wyszukiwanych dokumentów prosimy przesłać do wglądu pod adresem: Inspektorat Szkolny w Białej Podl., albo do Redakcji „Głosu Społecznego” (Biała Podl., Zamek); ewentualnie — tylko zawiadomić o takim fakcie kierownictwo najbliższej wyżej zorganizowanej szkoły powszechnej lub szkoły miejscowej. *z. i.*

Sport

Sukcesy łucznicze L. Żaczkowskiej

W strzeleckich zawodach łuczniczych o mistrzostwo IX okręgu, odbytych w Brześciu n./B. w dn. 18 i 19 lipca b. r. p. Lidja Żaczkowska (naucz. z Sielczyka, tut. pow.) zdobyła 1-sze miejsce w konkursie L. 2, uzyskując pkt. 65; oraz 1-sze miejsce w konkurencji L. 3, uzyskując pkt. 28 dla pań. Ponadto, osiągnąwszy w konkurencji L. 5 pkt. 271, otrzymała p. Żaczkowska Odznakę Łuczniczą 1-iej klasy.

Na IX Narodowych Zawodach Łuczniczych w Krakowie o „mistrzostwo Polski na rok 1936” zajęła p. Żaczkowska w konk. L. 4 — 14 miejsce.

Gratulujemy!

(t)

OGŁOSZENIE.

W dniu 2 października 1936 r. rozpoczyna się nauka na **Wieczorowym Gimnazjalnym Kształcącym Kursie dla dorosłych** przy Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej. Zakres sześciu klas gimnazjum matematyczno-przyrodniczego. Czynne klasy IV-V i VI. **Po ukończeniu klasy VI kandydaci będą zdawać egzamin przed Państwową Komisją w Białej Podlaskiej.** Wpisy od 28.IX. w godz. 18—20.

120/36/2

Kronika

POWITANIE wracającego z manewrów garnizonu bialskiego

W dniu 15 b.m. o godz. 17 30 odbyło się uroczyste powitanie powracającego z manewrów Garnizonu bialskiego.

Miasto przybrało wygląd odświętny. Przy wzniesionej bramie triumfalnej powitali Dowódcę Garnizonu pułkownika J. Świąteckiego: Vicestarosta M. Słomski w zastępstwie nieobecnego Starosty powiatu, burmistrz inż. A. Walawski, przedstawiciele władz cywilnych i organizacji społecznych.

W krótkich i serdecznych słowach w imieniu ludności wygłosił powitanie burmistrz inż. A. Walawski.

Licznie zebrana publiczność i młodzież szkolna, ustawiona szpalierami przy chodnikach, obsypywała przechodzące oddziały kwiatami. Sam moment wkraczania wojska przez bramę triumfalną był istotnie podniosły i serdeczny.

Doniedawna zwyczaj powitania wracającego z manewrów wojska był aktem czysto oficjalnym; dziś powrót garnizonu z manewrów stał się — świętem całego miasta.

Po defiladzie, która odbyła się przed pomnikiem poległych 34 pp., zmęczeni, lecz dziarscy żołnierze, ukwieceni i uśmiechnięci pomaszarowali do koszar.

Spółeczeństwo rozumie, że wojsko jest chlubą narodu. Spółeczeństwo widzi w armji naszej siłę Państwa i potęgę Polski i wie, że rękojmnią naszego bezpieczeństwa, a zarazem gwarancją pokoju jest Armia stworzona przez wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, a jako skarb najdroższy strzeżona przez Jego następcę — Wodza Naczelnego generała Śmigłego-Rydza, którego na to stanowisko wyznaczył On Sam — Twórca Niepodległości.

Wódz Naczelný naszej armji Gen. Śmigły Rydz kształtuje siłę zbrojną w tym duchu w jakim mieć ją chciał Wielki Marszałek.

Rzucona przez N. Wodza hasło konsolidacji społecznej nakaz skupienia się pod jednym sztandarem obrony Polski stało się dziś wyrazem jedności między tymi w mundurach a nami, gotowymi każdej chwili do współdziałania z Armją i ofiarności w obronie Państwa.

mk.

**W mieście i na wsiach
czytajcie,
prenumerujcie
i rozpowszechniajcie
„Głos Społeczny“,
organ prasowy swego powiatu!**

Teatr

Teatr Wołyński w Białej-Podl.

Jak już donosiliśmy w poprzednim numerze, Teatr Wołyński rozpoczął z dniem 1 września swój VI sezon.

Wystawiona w dniu 5 b. m. sztuka Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Raz się tylko żyje“ z udziałem: p.p. Ursynówny, Okońskiej, Strzeleckiego, Fertnera i Czerwińskiego, wypadła bardzo dobrze. Wykonawcom, którzy dobrą swą grą i całkowitem opanowaniem sztuki utrzymywali widza w napięciu, należy się zasłużone uznanie.

Drugą skolei sztuką będzie komedia w 3 aktach Tadeusza Rittnera p. t. „Głupi Jakób“, wystawiona u nas w dniach: 21 i 22 września o godz. 20 m. 15.

mk.

Występ W. Waltera

W dniu 25 b. m. przyjeżdża do Białej Podl. na gościnny występ ulubieniec Warszawy **Władysław Walter** wraz z gronem dobranych przez siebie artystów.

Ze srebrnego ekranu

Kino „ALBA“

Wyświetla od 14 do 17 b.m. zajmujący film p. t. „Amerykańskie awantury“.

Od dnia 17 do 20 b. m. — „Casino de Paris“ z Al Jolsonem w roli głównej.

Następnie ukażą się następujące filmy: „Załoga“ — cieszący się w całej Polsce wielkiem powodzeniem; „Mała mateczka“ z Franciszką Gaal; „Dżentelmen kocha inaczej“ — frapujący dramat miłosny, z Barbarą Stanwych w roli głównej; „Adieu“ — wzruszająca opowieść miłosna, pełna dramatycznego napięcia, zrealizowana wg. głośnej powieści Urszuli Parrott. W roli głównej Margaret Sullivan.

Kino „ŚWIATOWID“

Od 14 do 17 b.m. — wspaniała, żywa, barwna, ciekawa i frapująca operetka p.t. „Rewolucja śmiechu“, z Shirley Temple, poczem: potężny film o wielkomiejskiej hańbie p. t. „Kobieta pod kontrolą“, w roli głównej genialna tragiczka amerykańska Wynne Gibson; „Nowe przygody Tarzana“ ze słynnym czempionem olimpijskim Hermanem Brixem w roli głównej.

Wkrótce: „Młode orły“, „Błękitna parada“, „Panowie w cylindrach“ oraz piękna komedia muzyczna p.t. „Papryka“ w której jako Ilonka występuje Franciszka Gaal.

Kino „TĘCZA“

Repertuar na drugą połowę września przedstawia się następująco: Od 14 do 17 b.m. — kapitalna współczesna komedia erotyczna p. t. „Zaczęło się od pocałunku“. 17 b. m. — premiera arcydzieła filmowego „Ostatnie dni Pompei“. Szczytowe arcydzieło geniuszu ludzkiego „Oskarżam Cię, matko!“ to film poruszający palące zagadnienie bezdomnej, pozbawionej opieki młodzieży i nagrodzony 16-tu złotymi medalami. „Noc weselna“ — potężny dramat, w rolach głównych: Anna Sten, Gary Cooper, Ralph Bellamy i Helen Vinson. „Róża“ wg. Stefana Żeromskiego z udziałem:

Eichlerówny, Samborskiego, Stępowskiego, Jaracza, Znicza i inn.

Jak się dowiadujemy, dyrekcja kina „Tęcza” za-kontraktowała potężne i wartościowe filmy, które uka-żą się w krótkce na ekranie: „Mały marynarz”, „Tajem-nica panny Brix” z Alną Kar i Junoszą Stępowskim; „Trędowata” z Barszczewską i Brodniewiczem; „Barbara Radziwiłłówna” ze Smosarską; „Anna Karenina” z Gre-tą Garbo i Harlowem; „Księżna Łowicka” ze Smosar-ską; „Dawid Cooperfield” 9-cioletnim Bartholomowym; „Oczy czarne” z Harry Baurem; „Jadzia” ze Smosar-ską i Orwidem oraz „Dzisiejsze czasy” z Charlie Chapli-nem. Brawo dyrekcja!!!

Nasz kącik

Wizytówki

ułożył Emka

IRKA PĘGALINA

H. TARTECKI

Z liter z powyższych nazwisk, przez odpowiednie ich przedstawienia, odgadnąć zawód tych osób.

Za trafne rozwiązania, nadesłane do dnia 15.10. rb. do Redakcji „Głosu Społ.”, rozlosowana zostanie na-groda przeznaczona przez Laboratorium „Hofferosa”.

GABINET

**Masażu ogólnoleczniczego
i zabiegów kosmetycznych
oraz porady akuszerskiej**

Przyjęcia od 9—12 i 16—20.

H. Wiśniewska

Biała Podlaska, ul. Prosta 4

I piętro od frontu.

122/36/3

Prosimy P. T. prenumeratorów
o uregulowanie należności za
„Głos Społeczny“!

Prenumerata (z przesyłką):

rocznie	3 zł. 50 gr.
półrocznie	2 zł. 00 gr.
kwartalnie	1 zł. 20 gr.
pojedyncze egz.	— 10 gr.

Konto czek. P.K.O. 51.161.

Właściciel konta: K.K.O. Biała Podl.

Na odwrocie zaznaczyć: na rach. „Gł. Społ.”

Ogłoszenie.

Rejonowy Urząd Telefoniczno-Telegraficzny w Siedlcach niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 24 września 1936 r. o godzinie 10 rano od-będzie się w Biurze tegoż Urzędu ul. Piłsudskiego № 4 sprzedaż, drogą publicznego przetargu, następujących materiałów: drutu żelaznego starego 2 mm. średnicy około 2800 kg., różnych kawałków żelaza około 4500 kg., znajdujących się w składzie Urzędu w Siedlcach, oraz drutu żelaznego starego 2 mm. średnicy około 3500 kg. i różnych kawałków żelaza około 730 kg., znajdujących się w składzie w Białej Podl. od ceny wywoławczej: 15 gr. za 1 kg. drutu i 4 gr. za 1 kg. złomu żelaza.

Reflektanci na kupno drutu i żelazta, przed przystąpieniem do przetargu, obowiązani złożyć w Urzędzie wadium w wysokości 150 zł.

Wyznaczone do przetargu materiały można oglą-dać każdego dnia w godzinach urzędowych.

Siedlce, dnia 1 września 1936 r.

Naczelnik Rejonowego Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego w Siedlcach
(—) A. Żychowicz.

Ogłaszajcie się w „Głosie Społ.”!

Wielki wybór kołder gotowych!

Przyjmujemy obstalunki na **kołdry**
z własnych materiałów!

Na składzie **duży wybór towarów bieliźnianych,**
pościelowych i ubraniowych.

Ceny konkurencyjne.

„Polski Bławat” Józefy Ogórek

Biała Podl., ul. Warszawska 4. 121/36/2

Ogłoszenia drobne

Zgubione świadectwo szkolne, wydane w czerwcu 1928 r. przez Kierownictwo Publicznej Szkoły Pow-szechniej w Leśnej Podl. na imię i nazwisko: Czesław Skrzypczak.

Zapisujcie się na członków

T. P. B. P. S. P.!

Cena ogłoszeń:

cała strona po tekście	100 zł.
1/2 strony	50 zł.
1/4 strony	30 zł.

Ogłosz. drobne po 10 gr. za wyraz.

O poszukiwaniu pracy — 50% taniej.

Ogłoszenia w tekście, ogł. w układzie tabe-larycznym oraz nekrologi — 25% drożej.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaguje Komitet.

Adres Redakcji i Administracji:
Biała Podlaska, Zamek.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny:

Tadeusz Karpiński.

Sekretarz Red. i Adm.:

Marjan Klajner.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca:

Tadeusz Karpiński.

„Drukarnia Podlaska”, Biała Podlaska, Pierackiego 8.